

Dziś trzeba zjeść pączka

data aktualizacji: 2019.02.28 autor: Anna Wrzesień



Zgodnie z tradycją w tłusty czwartek trzeba zjeść choć jednego pączka, który gwarantuje powodzenie na cały rok. (fot. Anna Wrzesień)

Tłusty czwartek zwany inaczej zapustami przybył do nas z Włoch, podobnie jak karnawał, prawdopodobnie razem ze słynną Włoszką królową Boną i jej dworem. To zwyczaj znany w Polsce od XVI wieku zabawy, bezkarnego objadania się lukrowanymi pączkami (dawniej kuchni polskiej nazywanymi mięsem i słoniną), faworkami, blinami lub słodkimi pampuchami.

Jest też ze staropolska zwany mięsopustem, co oznacza pożegnanie mięsa na długie tygodnie Wielkiego Postu. W zwyczaju pobrzmiwają echa saturnaliów i powitania wiosny. Stąd hulanki i swawole związane z karnawalem, przebierańcy, korowody i dokazywanie.

-Zapust to nie tylko bezkarne objadanie się tłustymi kielbasami, mięsami, pieczonymi kuropatwami, sarnami czy dzikami, ale też huczne zabawy, kuligi, na dworach potem w miastach reduty, czyli słynne bale maskowe, na wsiach korowody z przebierańcami i babski comber. Wtedy zameżne kobiety, które zazwyczaj tego nie robiły, szły do karczmy, zamawiały wódkę i zakąskę, przynosiły pierogi i ciasta i tańczyły. W tańcu podskakiwały wysoko i wykrzykiwały życzenia. Ten zwyczaj miał zapewnić dostatek lnu i konopi- mówi etnograf Barbara Rzeczycka.

Został też odnotowany w Żyrardowie przez Pawła Hulkę-Laskowskiego. W mieście działało kilka

karczm, razem z tą najsłynniejszą pod 3 Murzynami za przejazdem. Na wsiach ostatki i zabawy w karczmach były też okazją poszukiwania kawalera dla dziewcząt, pilnowanych przez bacznie obserwujące matki. Takie zabawy nierzadko kończyły się swatami albo przyrzeczeniem dziewczyny jakiemuś chłopcu. Jeśli chodzi o tłusty czwartek w Żyrardowie w zależności od zasobności portfela smażyono prażuchy albo pampuchy na głębokim oleju, w bogatszych domach na stole gościły faworki, chrust lub paczki.

Czwartek sygnalizował ostatnie dni karnawału, które kończyły się środą popielcową. Następowo wówczas nasilenia zabaw, robiono sobie psikusy i bawiono się przed smutnym czasem Wielkiego Postu, w którym nie tańczono, nie jadano mięs często też odmawiano sobie innych potraw.

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/31116-dzis-trzeba-zjesc-paczka>